07.04.2020r.

Temat dnia**: PISANKI, KRASZANKI**

1. Zachęcam do rozmowy na temat tradycji zdobienia wielkanocnych jajek.

**Kraszanki**

Nazwa kraszanek wzięła się od metody barwienia jaj tzw. kraszenia, które polegało na farbowaniu na jednokolorowo bez wzoru. Jaja barwiono w naturalnych barwnikach roślinnych:

**- łupiny z cebuli** w dawały odcienie żółci, brązu i czerwieni,

**- sok z buraków** kolor różowy,

**- płatki nagietka** kolor niebieski,

**- wywar z kory dębowej** kolor czarny.

Tak zabarwione jaja zdobi się także wzorami, które są wyskrobywane ostrym narzędziem na skorupce. Jajka zdobione tą techniką noszą nazwę **drapanek**.



1. Dzieci poproście dorosłą osobę o pomoc i wykonajcie doświadczenie.

Barwimy jajka za pomocą naturalnych barwników roślinnych.

**Pisanki**

Jajka pokryte wzorem wykonanym woskiem noszą nazwę pisanek. Wzór nanoszony jest na skorupkę gorącym, roztopionym woskiem, następnie jajko gotuje się w wywarze z naturalnych barwników. Podczas gotowania wosk się wytapia, ale miejsca nim pokryte nie barwią się. Do pisania używano szpilek, słomek i drewienek.



1. Dziś pisanką określamy wszystkie jajka wielkanocne barwione i dekorowane w dowolny sposób.

Drogie dzieci zapraszam Was do wspólnego, rodzinnego wykonania pisanek.



1. Wysłuchaj piosenkę pt. „Pisanki”, wykonaj kartę pracy nr1. Utrwal liczebniki porządkowe. Co było namalowane na pierwszej pisance?...

<https://www.youtube.com/watch?v=OTPObfVuHCY>

Pisanki, pisanki,  
jajka malowane  
nie ma Wielkanocy  
bez barwnych pisanek.  
  
Pisanki, pisanki  
jajka kolorowe,  
na nich malowane  
bajki pisankowe.  
  
Na jednej kogucik,  
a na drugiej słońce,  
śmieją się na trzeciej  
laleczki tańczące.  
  
Na czwartej kwiatuszki,  
a na piątej gwiazdki.  
na każdej pisance  
piękne opowiastki.

1. **BAJECZKI Z DOMOWEJ PÓŁECZKI** - wysłuchajcie opowiadania *„Pisankowa* *bajeczka”* autor A. Galica.
2. Wykonaj kartę pracy nr 2 – pokoloruj dowolnie pisankę.

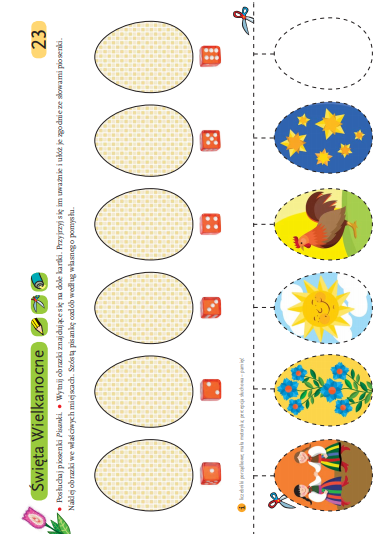
Pamiętajcie o nauce piosenki „Bajkowe pisanki”, zachęcam Was do rysowania własnych pisanek, kolorowania, budowania z klocków.

Często myjcie rączki.

Pozdrawiam Was serdecznie.

Ewa Kuś







Zajrzały wróbelki do kurnika i zobaczyły, że kura zniosła cztery jajka.  
– Ko-ko-ko – zagdakała. – Leżcie tu cichutko.  
I poszła szukać ziarenek na podwórku. Ale jajka myślały, że są mądrzejsze od kury. Turlały się i postukiwały skorupkami, aż usłyszał je kot.  
– Mrau – powiedział. – Będzie z was pyszna jajecznica.  
– Nie, nie! – Trzęsły się ze strachu jajka. – Nie chcemy na patelnię!  
– Uciekajcie – ćwierkały wróbelki. – Schowajcie się przed kotem.  
– Nie dam się usmażyć! – zawołało pierwsze jajko i poturlało się przed siebie. Po chwili wróciło i zaśpiewało wesoło:  
Jestem czerwone w czarne kropeczki, nikt nie zrobi jajecznicy z takiej biedroneczki.  
– Co ci się stało? – pytały pozostałe jajka.  
– Pomalował mnie pędzelek kolorową farbą i już nie jestem zwykłym jajkiem, tylko wielkanocną pisanką. Drugie jajko też poturlało się do pędzelka i rzekło grubym głosem:  
To nie jajko, tylko tygrys, nie rusz mnie, bo będę gryzł. Teraz wyglądało jak pisankowy tygrys w żółto-czarne paski.  
– Brawo! – ćwierkały wróbelki.  
– I ja też, i ja też! – wołało trzecie.

Trzecie jajko wróciło całe zieloniutkie i pisnęło:  
- Jestem żabką, każdy to wie. Czy ktoś zieloną żabkę zje? Nie!  
Trzy pisanki były bardzo zadowolone. Czwarte jajko zbladło ze strachu.  
– Pospiesz się! – ćwierkały wróbelki. – Kot idzie.  
– Tylko jedno jajko? – mruczał kot. – Ugotuję cię na twardo.  
Jajko ze strachu trzęsło się tak, że skorupka zaczęła mu pękać.  
– Ojej, ratunku! – wołały przerażone wróbelki. – Teraz na pewno kot cię zje.  
– Trach-trach-trach! – skorupka pękła na małe kawałki i... wyszedł z niej żółty kurczaczek.  
Zamrugał czarnymi oczkami i zapiszczał:

- Wielkanocna bajka, wyklułem się z jajka!  
A wróbelki zaćwierkały, że „w świątecznym koszyku jest pisanek bez liku”.  
  
 